

## *Od klasy „C” do IV ligi, czyli od LZS do GTS*



### Piłkarski Abraham

Początki sportowej działalności w naszej gminie sięgają dosyć głęboko w przeszłość, bo już w okres powstań śląskich. Wówczas to młodzi ludzie, zrzeszeni w organizacji pod nazwą **Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”**, brali udział w zawodach sportowych. Kontynuowano je w okresie międzywojennym, ale ruch ten nie miał właściwych ram organizacyjnych i dopiero po wojnie, w związku z powołaniem **Ludowych Zespołów Sportowych**, przy jednocześnie pionierskich, ale także istotnych działaniach właśnie samych piłkarzy i ludzi zainteresowanych tą dyscypliną, zadomowił się na dobre nie tylko na gruncie bojszowskim.

Za datę, a właściwie rok powołania klubu sportowego w Bojszowach uznać trzeba przełom stycznia i lutego 1950 roku. Młodzi pasjonaci, zwłaszcza właśnie piłki nożnej, próbowali już w tym okresie utworzyć załazek wiejskiego klubu piłkarskiego. Na zebraniu założycielskim w miejscowej gospodzie u Augusta Piekorza powołano do życia **LZS Bojszowy** i nadano mu statut. Na jego czele stanął Zarząd, którego pierwszym prezesem został **Eryk Niestrój**, wiceprezesem został **Jan Saternus**, sekretarzem – **Bolesław Knopek**, sprawy finansowe powierzono **Alojzemu Solarczykowi**, a kierownikiem drużyny i równocześnie grającym trenerem został **Jerzy Smółka**. Gospodarzem zgodził się być **Henryk Sosna**. W domu tego ostatniego zorganizowano prowizoryczną szatnię. Prania sportowych strojów i sprzątnięcie pomieszczenia podjęła się natomiast jego matka **Rozalia Sosna**. Dla dopełnienia obrazu dodać należy, że miejscem treningów i pierwszych meczów był bojszowski park z istniejącym tam wówczas drzewostanem, a ten fakt zajęć z piłką raczej nie ułatwiał. Na krótki okres czasu szatnia mieściła w pomieszczeniach sali sportowej przy nowo wybudowanej bojszowskiej szkole podstawowej, a w następnym okresie – w baraku na terenie boiska. Obecnie bojszowscy piłkarze mają bardzo dobre warunki jeśli chodzi o zaplecze, bowiem od dnia oddania do użytku hali sportowej przy miejscowym gimnazjum korzystają z niej wszechstronnie. Hala oddana została 28-go listopada 2006 roku.

Zarząd okrzepł i przystąpił do statutowych działań, zgłaszając w 1951 roku w **Okręgowym Związku Piłki Nożnej** w Katowicach drużynę piłkarską do rozgrywek o mistrzostwo klasy „C”. Pierwszą drużynę **Ludowego Zespołu Sportowego w Bojszowach** stanowiły następujące osoby: **Stanisław Gemza**, **Roman Ścierański**, **Dominik Sosna**, **Edward Gondzik**, **Stanisław Noras**, **Józef Sosna** ( pierwszy bramkarz), **Jerzy Smółka**, **Alojzy Wójcik**, **Jan Saternus**, **Alojzy Tomala**, **Alojzy Solarczyk** (kapitan), **Sylwester Uszok**, **Karol Tomala**, **Bernard Stachoń**, **Bolesław Knopek**, **Jan Knopek**, **Józef Jaromin**, **Jan Bratek**, **Tadeusz Rudecki** i **Henryk Myszor**.

Z OZPN w Katowicach otrzymali rzecz można pierwsze stroje sportowe, na które składały się: koszulki gimnastyczne, spodenki, getry i tenisówki. W zamian za to mieli uczestniczyć w pochodzie pierwszomajowym, do którego jednak nie doszło, bo plany organizatorom pokrzyżowała pogoda.

W międzyczasie udało się Zarządowi i grupie społeczników przygotować własne boisko, a ze składek pasjonatów – zakupić sprzęt sportowy, w tym stroje. W sprawę boiska zaangażowali się działacze, zwłaszcza ci, którzy na co dzień zatrudnieni byli w łędzińskim „starym” „Piaście”. Byli to: **Stefan Rogalski, Wiktor Myszor, Ludwik Sojka i Antoni Wróbel**. O ile wymieniona czwórka wzięła w swoje ręce sprawę od strony organizacyjnej, o tyle **Paweł Knopek, Franciszek Saternus i Karol Losko** zaangażowali się w organizację prac na miejscu. To dzięki nim, ale przede wszystkim przychylności dyrekcji zakładu, udało się do Bojszów sprowadzić m.in. sprzęt do przewozu i wyrównywania ziemi i przywrócić do właściwego funkcjonowania boisko piłkarskie, które swego czasu zafundował parafianom ks. prob. Józef Grycman. Jest to ten sam obiekt, który niedawno przeszedł kolejną, tym razem bardzo gruntowną renowację płyty i stanowi obecnie główną arenę piłkarskich pojedynków.

W miarę upływu czasu, choć nie od razu, ale także wobec faktu, że bojszowski sport nabierał powoli rozpędu, do drużyny dołączali sukcesywnie młodszy, następujący zawodnicy: **Józef Kucz, Franciszek Stachoń, Józef Losko, Wiktor Majer, Sylwester Broncel** ( był przez dłuższy czas kolejnym bramkarzem), **Zygmunt Sapek** ( także bramkarz), **Józef Zlezarczyk, Benedykt Stachura, Wiktor Sosna, Alojzy Knopek, Henryk Saternus, Alojzy Czarnynoga, Antoni Sosna, Sylwester Uszok, Henryk Balion, Stanisław Noras, Jan Kubeczko, Jan Lysko, Alojzy Stol, Alojzy Wójcik**.

Kolejna, znowu młodsza grupa, która w odpowiednim okresie czasu zasiła szeregi drużyny, to: **Kazimierz Piekorz, Eryk Noras, Rafał Piekarczyk, Henryk Piekarczyk, Henryk Jasiński, Paweł Szypuła, Alojzy Klekot, Alojzy Stol, Jan Michnol, Henryk Szromczyk, Alojzy Piekorz, Stefan Ścierański, Henryk Sojka, Henryk Sklorz, Waldemar Polko, Waldemar Śliwiński, Henryk Śliwiński, Czesław Piekorz, Marceli Wróbel, Roman Sojka, Paweł Kania, Tadeusz Kania, Emanuel Sitko, Stefan Zlezarczyk, Augustyn Uszok**. Ostatni z wymienionych do dziś uchodzi chyba za rekordzistę świata jeśli chodzi o szybkość zdobycia bramki, bowiem strzelił gola w szóstej sekundzie meczu ! Miało to miejsce 6-go maja 1973 roku w meczu z LZS Piasek Ponadto przyczynił się w znaczącym stopniu do reaktywowania w sierpniu 1984 roku KS „Górnika” Łędziny. Był zresztą prezesem tego klubu do stycznia 1989 roku.

Była drużyna, było już gdzie trenować i rozgrywać mecze, wystąpiła potrzeba posiadania szatni. I w tym przypadku znowu zadziałali wymienieni już pracownicy „Piasta” i za ich staraniem zbudowano na bojszowskim boisku drewniany, dość obszerny barak. Służył za szatnię bardzo długo, bo aż do czasu oddania budynku **Domu Sportowca**, a po tym fakcie służył nadal jako pomieszczenie gospodarcze aż do połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Wtedy go doszczętnie rozebrano. Sam Dom Sportowca wybudowany został całkowicie w czynie społecznym, okres budowy trwał około czterech lat. Pawilon sportowy, bo tak pierwotnie nazywany był obiekt, zaryzykowano wybudować na nieużytkach, na które uprzednio nawieziono duże ilości ziemi, pochodzącej z wykopów pod obiekty ówczesnej Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Tychach. Można zatem rzec, że jest on rówieśnikiem m.in. hali tłoczni lub lakierni dzisiejszego FAP.

Wielkim i niestrudzonym społecznikiem okazał się **Benedykt Watola**, który, podejmując się tego karkołomnego zadania, od samego początku, aż do dnia oddania budynku do użytku, codziennie doglądał wszystkiego, co związane było ze wznoszeniem przyszłej siedziby Zarządu i prawdziwej (na owe czasy !) szatni dla zawodników. Jak potrafił on pogodzić obowiązki zawodowe ( kierownika kina objazdowego i rzemieślnika ) i obowiązki rodzinne - wie tylko on sam. Dziś, spoglądając wstecz, przyznaje, że gdyby nie wielkie zaangażowanie wielu jemu podobnie myślących i pragnących, by się to ziściło – tego budynku mogło nie być. On był tym, który potrafił przekonać i uprosić wielu, by wspólnie pociągnąć to dzieło. Do grupy osób, które bardzo mu pomogły w zdobywaniu środków finansowych zalicza m.in. **(?) Zająca i Alojzego Grygiera** z Powiatowej Rady Narodowej w Pszczynie oraz **Zygmunta Klepka** z Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Katowicach. Spośród szerokiego grona fachowców i wykonawców trudno mu było wszystkich wymienić, by kogoś nie pominąć. Stało na tym,

że padło kilka nazwisk. I tak brygadami murarsko – tynkarskimi dowodzili: **Teodor Polko** i **Henryk Biolik**, zbrojarzami w zależności od możliwości : (?) **Madeja** i **Bernard Wróbel**. Położenia tarasu w obiekcie podjął się **Józef Gaża**, instalację wodną i centralnego ogrzewania wykonała firma z Brzeźca, pomalowania stolarki podjął się miejscowy wykonawca – **Józef Czarnynoga**.

Okres budowy do łatwych nie należał, w kraju miał miejsce powszechny brak jakichkolwiek materiałów budowlanych i wykończeniowych, a jeśli już były – to tylko na tzw. przydziały. Obiekt jednak wzniesiono i oddano go do użytku pierwszego maja 1974 roku. Oprócz pomieszczeń szatni dla zawodników gospodarzy i gości w kubaturę użytkową wchodziły: kawiarenka, pokój sędziowski, sanitariaty, ale przede wszystkim duża sala kinowa i pomieszczenie na projektor. W planach była jeszcze scena z garderobą i zaplecze kuchenne, a w planowanych dwóch garażach miały stanąć dwa autobusy. Tych ostatnich pomysłów niestety nie udało się już nigdy zrealizować.

Po odzyskaniu przez gminę samodzielności od kwietnia 1991 roku budynek był przez kilka lat siedzibą Urzędu Gminy, dziś jest siedzibą Gminnej Biblioteki w Bojszowach.

Klub się rozwijał i z upływem czasu zaczęły powstawać również inne sekcje, wśród których należy wymienić sekcję **łuczniczą, tenisa stołowego, sekcję lekkoatletyczną, szachową, skatową i siatkówki**.

Ta ostatnia dosyć szybko została rozwiązana, bowiem nie udało się zgromadzić odpowiedniej ilości zawodników, drużyna nie została też zgłoszona do rozgrywek. Trzeba jednak podkreślić spore zasługi **Emanuela Myszora**, któremu niestety misja utworzenia silnej sekcji siatkówki w Bojszowach nie powiodła się.

Trochę lepiej było w przypadku sekcji szachowej i skatowej, a także łuczniczej. Kierownikiem sekcji skatowej, a zarazem zawodnikiem był **Karol Losko**, a skład drużyny uzupełniali: **Stanisław Buczkowski, Stefan Wójcik, Karol Uszok, Alojzy Tomala, Wiktor Noras i Czesław Czarnynoga**.

Kierowania sekcją szachową podjął się **Stefan Jędrzyk**. Oprócz niego w skład drużyny wchodził m.in.: **Józef Mrzyk, Augustyn Czarnynoga, Czesław Czarnynoga, Józef Czarnynoga, Stanisław Chrobok, Klemens Sosna, Benedykt Watoła, Bernard Wróbel, Stanisław Wróbel**. Sekcja istniała około czterech lat i uległa samorozwiązaniu.

Niejako od podstaw sekcją łuczniczą zajął się **Józef Mrzyk**. Miała to być na gruncie bojszowskim (przynajmniej w początkowej fazie) filia dość mocnej sekcji w Woli, gdzie mocną ręką sprawami sportowymi zarządzał **Teofil Norek**. Zadaniem p. Mrzyka było zebrać zespół młodych ludzi, którzy przejawiali w tym kierunku jakieś predyspozycje. Wszystkie jednak zabiegi i poczynania przekreślił fakt ogłoszenia stanu wojennego. Zgromadzony do tej pory sprzęt został oddany stosownym organom.

Silną sekcją była sekcja tenisa stołowego. Jej kierownikiem, trenerem i zawodnikiem był **Kazimierz Piekorz**. Drużynę stanowiły panie: **Emilia Stolarska** (obecnie **Czarnynoga**), **Anna Czarnynoga** (obecnie **Klimza**), **Jadwiga Broncel**, a towarzyszyli im panowie: **Eugeniusz Rogalski, Józef Czarnynoga, Czesław Czarnynoga, Wiktor Noras i Stefan Czarnynoga**. Na zawody woził ich własnym samochodem „Warszawa” Paweł Knopek. Drużyna ping-pongistów bojszowskich wywalczyła nawet tytuł mistrzowski w klasie „A”. Jednak brak odpowiednich pomieszczeń, zwłaszcza jeśli chodzi o tenis, spowodowało, że sekcja ta po około czterech latach upadła.

Do chwili obecnej, choć z przerwami, z różnym natężeniem i ilością czynnych zawodników funkcjonuje sekcja lekkoatletyczna. Oficjalna nazwa – to Klub biegacza przy GTS Bojszowy, a podstawowe dyscypliny, to biegi i chód sportowy. W owym czasie dyscyplin, które uprawiane były przez zawodników, było więcej: biegi, rzut oszczepem, pchnięcie kulą, rzut dyskiem, skok w dal, skok wzwyż. Gwiazdami tej sekcji byli: **Agnieszka Stolarska** (obecnie **Klebot**), **Otylia Piekorz, Helena Noras**, a wśród mężczyzn - **Jan Piekorz** (był równocześnie kierownikiem drużyny, a w późniejszym okresie także trenerem) i **Emil Piątek**, których uzupełniali: **Alojzy Lysko, Alojzy Piekorz, Józef Zimnoł, Rufin Tomala, Józef Mrzyk, Alojzy Majer**. Z bojszowskimi lekkoatletami ćwiczyli również, zwłaszcza w

okresie zimowym, bojszowscy piłkarze. Trenerami byli: późniejszy prezenter ośrodka TV Katowice – **Józef Kopocz, (?) Świątek** oraz późniejszy prezydent Tychów – **Jan Janik**.

Przystępując do rozgrywek bojszowscy piłkarze wcale nie okazali się dostarczycielami punktów, ale zaliczali się do grona średniaków, z którym nawet ci, aspirujący do miana mistrza mogli przegrać, Sami zresztą postarali się o to, by szybko awansować do klasy „B”.

Awans do klasy „A” miał miejsce w 1962 roku. Tym samym bojszowscy piłkarze na dosyć długi czas weszli do grona drużyn z dawnych powiatów: pszczyńskiego, bielskiego i cieszyńskiego, które rywalizowały ze sobą. Tak oto przyszło wiejskim chłopcom rywalizować z miastowymi i to z takich miast, jak Bielsko, Cieszyn i Pszczyna, a także Czechowice, Ustroń czy Skoczów.. To były jednocześnie chyba najpiękniejsze, najradośniejsze mecze, na które przychodziło bardzo wielu kibiców. Grali przecież i to jak „nasi chłopcy”, a za ich umiejętności piłkarskie ręce same składały się do oklasków. Na dodatek znalazł się patron

(dziś nazywa się takich ludzi lub instytucje sponsorem), który potrafił wspomóc działaczy i piłkarzy. Była nim nieistniejąca już dziś kopalnia „Piast” w Łędzinach, w której wielu z nich było zatrudnionych. Wychowankowie bojszowskiego klubu, w osobach **Henryka Jasińskiego, Kazimierza Piekorza**, czy **Bolesława Ścierańskiego** zostali wkrótce piłkarzami trzecioligowego wówczas „Górnika” Łędziny. **Kazimierz Piekorz** bronił zresztą barw tego klubu aż przez jedenaście lat. Wielu powołanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej piłkarzy bojszowskich kontynuowało piłkarskie rzemiosło w różnych częściach naszego kraju. Dla przykładu – **Jan Michnol** zasilił drugoligowy klub „Arkonian” Szczecin, **Henryk Piekarczyk** grał także w drugoligowym „Hetmanie” Zamość, podobnie, jak **Wiktor Noras** w drugoligowej KS Nysa. Do Zarządu LZS Bojszowy nadeszły z tych klubów listy pochwalne. Inni bojszowscy piłkarze, już nie tyle z racji wcielenia do armii, co z własnych umiejętności i talentu piłkarskiego, mieli w swej karierze zawodniczej przetarcie pierwszoligowe. **Wojciech Myszor** grał w KS „Ruch” Radzionków i w „Odrze” Wodzisław, **Adam Czarnynoga** – w tyskim GKS-ie.

W 1962 roku na bojszowskim boisku pojawił się zegar, jego konstruktorem był **Benedykt Watoła**. Zegar ten służył do odmierzania czasu trwania pojedynków aż do chwili uruchomienia zegara elektronicznego. Sukcesy sprawiły, że do klubu zaczęli częściej przychodzić młodzi ludzie i powstała konieczność utworzenia drużyny juniorów, z których w przyszłości wyławiano by bardziej utalentowanych piłkarzy do pierwszego zespołu. I w tym przypadku sukces przyszedł bardzo prędko, bo oto 30-go lipca 1983 roku właśnie juniorzy „**Fortuny**” **Bojszowy** (w międzyczasie w latach siedemdziesiątych klub zmienił nazwę) zdobyła mistrzostwo Polski na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży we Wrocławiu, pokonując w finale rówieśników z ŁKS Łódź w rzutach karnych. Rok przed tym największym w historii piłkarstwa bojszowskiego sukcesem drużyna seniorów awansowała do klasy terenowej. Można zatem rzec, że sukces gonił sukces! Zresztą w oparciu o młodych mistrzów Polski przez następnych kilka lat bojszowski klub stanowił jeden z najsilniejszych zespołów.

Pod koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku już tak znaczących wspaniałych chwil nie było, chociaż zespół nadal występował w klasie terenowej. W wyniku narastającego kryzysu i po części z powodu kłopotów finansowych w lutym 1991 roku klub przeszedł kolejną reorganizację. Na bazie starego klubu powołano **Ludowy Zespół Sportowy „Dąb” Bojszowy**. Wkrótce zespół wywalczył tytuł mistrzowski w swojej grupie rozgrywek, ale na skutek reorganizacji rozgrywek szczebla wojewódzkiego znalazł się w klasie okręgowej Katowice I.W owym okresie bardzo silną drużynę stanowili (układ alfabetyczny) następujący zawodnicy: **Adam Czarnynoga, Krystian Czarnynoga, Marek Fatyga, Leszek Gniza, Bogdan Kiszal, Krzysztof Knopek, Mirosław Lysko, Wojciech Myszor, Jerzy Szubert, Mariusz Ścierański, Krzysztof Śmiłowski, Andrzej Wójcik, Jacek Zagdański, Zdzisław Ziobro, Mirosław Zlezczyk**. To właśnie oni stanęli po raz pierwszy do rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej w sezonie 1993/1994. Niejako dla wspomnienia tej drużyny i zasilania wyróżniającymi się

zawodnikami w Bojszowach Nowych wznowił działalność miejscowy klub piłkarski LZS „Korzyniec”, rozpoczynając piłkarskie boje w klasie „C” w podokręgu Tychy.

Aktualnie w naszej gminie funkcjonują dwa kluby piłkarskie. Jednym z nich jest występująca w klasie „B” międzyrzecka „Polonia”. Sztandarowym jednak klubem gminy jest **Gminne Towarzystwo Sportowe Bojszowy**, który powstał na bazie „Dębu” po kolejnej reorganizacji. Utrzymuje rezerwy, zrzeszone w filialnym klubie nowobojszowskim. Rezerwy GTS-u spotykają się z rywalami w ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy „B” w obecnym sezonie wygrały wszystkie spotkania i raz zremisowały. Zajmują 2 miejsce w tabeli mając tyle samo punktów co Wisła Wielka i duże szanse na promocję do „A” klasy ponieważ awansują dwie drużyny). Pierwszy zespół trzeci sezon będzie występował w IV lidze , jako jedyny zespół piłkarski z powiatu bieruńsko – lędzińskiego. W chwili obecnej piłkarze mają odpowiednie zaplecze, jako że do ich dyspozycji jest nowoczesna hala sportowa z odpowiednim wyposażeniem oraz doskonała płyta na boisku głównym. Wymieniona całość stanowi kompleks sportowy, jakiego zazdrozczą zawodnikom drużyny przyjezdne (w tabeli 7 miejsce).

Podsumowując okres sześćdziesięciolecia zagadnąłem kilka osób o to, czy byłyby w stanie wytypować drużynę sześćdziesięciolecia, bez uwzględniania piłkarzy z najmniejszym stażem, a więc tych, którzy grają w obecnej drużynie i powoli dopiero tworzą historię. O nich z kolei będzie się mówiło już za jakieś dziesięć lat! Okazało się, że bogactwo jest wielkie, bowiem z przedstawionych kandydatów można zestawić aż trzy jedenastki i jeszcze zostałyby się paru na rezerwie. A oto oni ( w układzie alfabetycznym): bramkarze: **Sylwester Broncel, Czesław Lysko, Mirosław Lysko, Zygmunt Sapek i Stefan Ścierański** ; obrońcy: **Kazimierz Bizacki, Jan Michnoł, Paweł Norek, Kazimierz Piekorz, Waldemar Polko, Henryk Pyrlik, Alojzy Solarczyk, Alojzy Stoł, Waldemar Śliwiński, Alojzy Wójcik** ; pomocnicy i napastnicy: **Henryk Balion, Adam Czarnynoga, Krystian Czarnynoga, Alfred Duży, Rajmund Duży, Edward Gondzik, Czesław Hachuła, Henryk Jasiński, Paweł Kania, Jan Kubeczko, Jerzy Kucz, Wojciech Myszor, Wiktor Noras, Henryk Piekarczyk, Czesław Piekorz, Alojzy Radwański, Henryk Saternus, Jan Saternus, Henryk Sklorz, Benedykt Stachura, Wiktor Sosna, Bolesław Ścierański, Jerzy Urbańczyk, Augustyn Uszok, Sylwester Uszok, Zdzisław Ziobro, Mirosław Zlezczyk.**

Prezesami bojszowskiego klubu (również w układzie alfabetycznym) byli: **Alojzy Doktor, Czesław Doktor, Czesław Hachuła, Wilhelm Hachuła, Czesław Kłyk, Paweł Knopek, Krzysztof Mijalski, Wiktor Myszor, Eryk Niestrój, Tadeusz Rudecki, Ludwik Sojka, Alfons Sosna, Benedykt Watoła, Antoni Wróbel i Franciszek Wróbel.**

Ciekawostka: **Alojzy Radwański** jest najdłużej grającym (czynnym) zawodnikiem w historii bojszowskiego klubu. Tytuł „Piłkarza sześćdziesięciolecia” zdaniem większości pytanym należy się **Henrykowi Piekarczykowi.**

Trenerami w klubie bojszowskim (znowu w układzie alfabetycznym) byli: **Maksymilian Barański, Józef Barsta, Marcin Bereza Stanisław Bielenin, Emil Głos, Karol Grzesik, Henryk Jasiński, Bronisław Loska, Kazimierz Piekorz, Alfred Potrawa, Jerzy Smółka, Kazimierz Szachnitowski, Henryk Śliwiński, Henryk Śpiołek,**

**(?) Zarzycki, Andrzej Zdrojewicz, Krzysztof Rasek, .**

Najbardziej zasłużeni ludzie dla bojszowskiego sportu, to: **Benedykt Watoła** ( był przez prawie wszystkich wymieniany na pierwszym miejscu!) **Stefan Rogalski, Paweł Knopek, Jan Piekorz, Wiktor Myszor, Antoni Wróbel, Bolesław Knopek, Wilhelm Hachuła, Franciszek Czarnynoga, Stefan Rogalski.**

Osoby, które najdłużej sprawowały powierzone im funkcje: **Franciszek Czarnynoga** – blisko czterdzieści lat był skarbnikiem oraz **Stefan Rogalski**, który przez podobny czas był gospodarzem w klubie.

Najwyższa wygrana ( rozgrywki mistrzowskie) „u siebie” to zwycięstwo z zespołem „**Czarni**” **Nowa Wieś 11:1** ; najwyższa porażka „na wyjeździe” to przegrana z „**Elektrostalem**” **Czechowice 1:9**.

Pragnę serdecznie podziękować grupie osób, które pomogły mi zebrać przedstawiony materiał. Zdaję sobie sprawę ( oni zresztą tym bardziej), że jest on niepełny, ale daje podstawy i zachętę do tego, by go sukcesywnie poszerzać, póki są jeszcze możliwości. Są ludzie, którzy dysponują zdjęciami i są w stanie jeszcze je opisać, opatrzyć komentarzem, przypisać konkretnemu meczowi czy wydarzeniu. To praktycznie końcówka tej okazji.

Osobami, u których zasięgałem różnorodnych informacji byli **Jan Saternus, Franciszek Czarnynoga, Paweł Knopek, Jan Piekorz, Józef Mrzyk, Kazimierz Piekorz, Czesław Czarnynoga, Benedykt Watola, Augustyn Stalmach** oraz **Łukasz Utrata**.

Skład trzyosobowego Zarządu klubu: **Krzysztof Mijalski** – prezes, **Bernard Bednorz** – wiceprezes oraz sekretarz i skarbnik w jednej osobie – **Łukasz Utrata**.

Materiał zebrał i całość opracował  
Roman Horst